

Studia Maritima, vol. XXIX (2016)

ISSN 0137-3587

DOI: 10.18276/sm.2016.29-10

*ANDRZEJ WOJTASZAK**

ROLA GENERAŁA KAZIMIERZA SOSNKOWSKIEGO W KSZTAŁTOWANIU STOSUNKÓW POLSKO-FRANCUSKICH W OKRESIE II RZECZYPOSPOLITEJ

Słowa kluczowe: stosunki międzynarodowe, bezpieczeństwo narodowe, dyplomacja, Polska, Francja, sojusz wojskowy, 1919–1939

Streszczenie

Artykuł jest poświęcony wzajemnym relacjom polsko-francuskim w latach 1918–1939, a szczególnie roli generała Kazimierza Sosnkowskiego, który należał do grona zwolenników współpracy z Francją uważając, że jest to jedyny potencjalny sojusznik Polski, zwłaszcza w sytuacji konfliktu z Niemcami. Bezspornie na początku lat dwudziestych był realizatorem linii politycznej Józefa Piłsudskiego. Kiedy w 1925 roku ukształtował się w Europie ład lokarneński, Polska stanęła przed dylematem tworzenia realiów nowej polityki zagranicznej. Pod koniec życia Józefa Piłsudskiego doszło do realizacji koncepcji równych odległości – ta koncepcja Józefa Becka zakończyła się dwiema umowami z ZSRR i Niemcami. Rozwój sytuacji międzynarodowej a zwłaszcza postawa Niemiec musiały wywołać reakcje w Warszawie i Paryżu. Po śmierci Marszałka i zmianie politycznej w Polsce, nowe władze wojskowe na czele z marszałkiem Edwardem Śmigłym-Rydzem zaangażowały się w tworzenie nowych relacji z Francją. Ważną rolę w tych działaniach odegrał generał Kazimierz Sosnkowski.

* dr hab. Andrzej Wojtaszak prof. US (Szczecin), nadwojt@wp.pl.

Kształtowanie polskich stosunków dyplomatycznych po pierwszej wojnie światowej związane było z najważniejszymi dla Polski celami w polityce zagranicznej, jakimi były: uznaniem naszego kraju na arenie międzynarodowej; nawiązaniem stosunków dyplomatycznych oraz poszukiwaniem racjonalnych sojuszników, którzy zwiększaliby bezpieczeństwo Polski na arenie międzynarodowej. W procesie tym ważną rolę odgrywali doświadczeni oficerowie Wojska Polskiego. Szefami misji wojskowych i delegatami wojskowymi w różnych państwach Europy byli wyżsi oficerowie wywodzący się często z armii byłych państw zaborczych. Mieli oni doskonale przygotowanie wojskowe i językowe, organizowali podstawy współpracy militarnej i dyplomatycznej. Często wśród wyznaczonych dla nich zadań była także organizacja zakupów uzbrojenia i wyposażenia dla powstającej polskiej armii. Do grupy tej możemy zaliczyć wyższych oficerów wywodzących się z byłej armii austro-węgierskiej: Tadeusza Rozwadowskiego (Paryż, Londyn, Rzym), Józefa Pomianowskiego (Wiedeń i Sztokholm), Jerzego Zwierkowskiego (Paryż), Emila Prochaskę (Wiedeń)¹ oraz z byłej armii carskiej: Antoniego Baranowskiego (Syberia), Aleksandra Karnickigo (Taganrog), Eugeniusza Kątkowskiego (Rzym), Wacława Kłoczowskiego (Rzym), Gustawa Ostapowicza (Kijów), Józefa Porzeckiego-Pomiana (Konstantynopol), Zygmunta Brynka (Waszyngton)². Wśród wyższych oficerów, wywodzących się z Armii Polskiej we Francji i związanych z generałem Józefem Hallerem, komendantem Misji Zakupów w Paryżu, był Kazimierz Pławski, a na Ukrainie działalność dyplomatyczną prowadził także Aureli Sereda-Teodorski (szef Misji Wojskowej przy rządzie Ukrainy)³.

W pracach dyplomatycznych uczestniczyli także legionieści: attaché wojskowymi byli: Józef Beck w Paryżu i Brukseli, Bolesław Wieniawa-Długoszowski w Bukareszcie, *chargé d'affaires* w Japonii był Wacław Jędrzejewicz, a posłem w Budapeszcie – Ignacy Matuszewski. Generał Wieniawa-Długoszowski był także ambasadorem RP w Rzymie.

W okresie II Rzeczypospolitej generał Kazimierz Sosnkowski angażował się w działalność dyplomatyczną przy okazji pełnienia funkcji ministra

¹ Por. K. Sandomirski, *Polska Misja Zakupów w Paryżu w latach 1919–1920*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1978, nr 4, passim; P. Stawecki, *Attaché wojskowi Drugiej Rzeczypospolitej*, „Studia Historyczne” 2004, nr 2, s. 110, 130–132.

² Por. P. Stawecki, *Attaché wojskowi...*, s. 130–132.

³ Por. A. Wojtaszak, *Generalicja Wojska Polskiego 1918–1926*, Warszawa 2012, s. 64.

lub wiceministra spraw wojskowych⁴ oraz przy okazji reprezentowania Polski w ważnych wydarzeniach międzynarodowych. Bezsprzecznie największym osiągnięciem generała był udział w pracach przygotowawczych dotyczących umowy polsko-francuskiej w 1921 roku a szczególnie polsko-francuskiej konwencji wojskowej.

Sytuacja międzynarodowa po pierwszej wojnie światowej spowodowała (o czym już wspomniano), że Polacy poszukiwali realnych rozwiązań międzynarodowych, aliansów, które dawałyby możliwości spokojnego rozwoju państwa. Konferencja Paryska pokazała, że trudno było liczyć na zaangażowanie i przychyłność brytyjską. Jak podkreślał Tadeusz Piszczkowski:

Echa wystąpień antypolskich Lloyda George'a w czasie konferencji pokojowej i jeszcze w późniejszych latach zbyt mocno wryły się w pamięć społeczeństwa polskiego, aby o nich zapomniało nawet po jego zejściu ze sceny politycznej. Zresztą także i wtedy, kiedy stosunki polsko-brytyjskie stały się normalniejsze, nie mogło ująć uwagi Polaków, że Anglia sprzyja odbudowie Niemiec jako potężnego mocarstwa i że mniej lub więcej dyskretnie popiera ich dążenia rewizjonistyczne kosztem Polski⁵.

Brytyjczycy nie popierali polskich interesów na wschodzie⁶.

Zbliżenie Polski do Francji miało swoje uzasadnienie emocjonalne, tradycja napoleońska oraz tworzenie polskiej armii przy boku jednego ze zwycięskich państw Ententy Francja była dla Polski wzorem, nadzieją i najbardziej oczekiwanym sojuszem. W przypadku Francji, Polska mogła zastąpić dotychczasowego wschodniego sojusznika – Rosję. Zwłaszcza w sytuacji upadku carskiej Rosji, w miarę silny, stabilny i dość poważny sojusz, mógł zwiększać gwarancje bezpieczeństwa Francji, szczególnie wobec zagrożenia niemieckiego.

⁴ Kazimierz Sosnkowski funkcję wiceministra spraw wojskowych sprawował od 3.03.1919 r. do 9.08.1920 r. Następnie od 9.08.1920 r. do 10.03.1922 r. był ministrem Spraw Wojskowych w rządach Wincentego Witosy i Antoniego Ponikowskiego, od 10.03. do 28.06.1922 r. – kierownikiem Ministerstwa w rządzie Ponikowskiego, a następnie od 28.06.1922 r. do 28.05.1923 r. ponownie ministrem w rządach Artura Śliwińskiego, Juliana Nowaka i Władysława Sikorskiego. Funkcję ministerialną ponownie pełnił od 19.12.1923 r. do 17.02.1924 r. w rządzie Władysława Grabskiego. Por. biogram generała m.in.: A. Wojtaszak, *Generalicja Wojska Polskiego...*, s. 693–695; *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. J.M. Majchrowski, Warszawa 1994, s. 142; A.A. Zięba, *Kazimierz Sosnkowski*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XL, Warszawa 2000–2001, s. 524–539.

⁵ T. Piszczkowski, *Anglia a Polska 1914–1939. W świetle dokumentów brytyjskich*, Londyn 1975, s. IX

⁶ Szerzej: tamże, s. 162.

Ze zrozumiałych względów Polacy poszukiwali naturalnych rozwiązań, w myśl zasady „wrog naszego wroga jest naszym przyjacielem”, tworząc koncepcję bezpieczeństwa opartą na sojuszu z Francją. Związki polsko-francuskie zaowocowały m.in. wysłaniem do Polski Francuskiej Misji Wojskowej (FMW), której celem było prowadzenie działań organizacyjnych armii oraz przygotowanie przyszłej kadry dowódczej Wojska Polskiego⁷. W latach 1919–1926 Francja miała w Warszawie dwóch przedstawicieli dyplomacji: Eugene’a Pralona i Hectora de Panafieu. Na czele FMW stali generałowie Paul Henrys, Henri Niessel i Charles Dupont⁸.

Koncepcja aliansu polsko-francuskiego początkowo nie spotykała się z wielkim optymizmem ze strony samych Francuzów. Niezaprzeczalnie zwolennikami zbliżenia z Polską byli prezydent Alexandre Millerand oraz francuski szef Sztabu Generalnego – gen. Edmond Buat. Za takim aliansem opowiadali się także przedstawiciele francuskich kół przemysłowych, widząc w sojuszu możliwość pozyskania nowych rynków zbytu i rozwoju gospodarczego. Niejednoznaczne stanowisko zajmował jednak marszałek Francji Ferdynand Foch. Możemy raczej uznać, że marszałek Foch był pełen rezerwy co do możliwości wojskowych takiego sojuszu. „Polska mimo swego zwycięstwa w 1920 r. potrzebowała jeszcze wielu lat zaprawy wojskowej, by móc okazać się dla Francji dość silnym partnerem dla trzymania w szachu zawsze grozący imperializm niemiecki”⁹. Musimy również pamiętać o tym, że marszałek Foch nie rezygnował z tworzenia koncepcji antyradzieckich, zakładając, że kwestia charakteru przyszłej Rosji nie jest jeszcze zamknięta¹⁰.

Sprawy relacji polsko-francuskich nie ułatwiali (wspomniani) szefowie FMW. Niezbyt przychylne zdanie o polskim dowództwie wojskowym miał drugi z nich – Henri Albert Niessel. W raporcie do Oddziału II francuskiego Sztabu Generalnego i marszałka Focha z 16 marca 1921 roku o przygotowaniu polskiego dowództwa do ewentualnej przyszłej wojny z Niemcami, pisał:

⁷ Por. T. Schramm, *Francuskie misje wojskowe w państwach Europy Środkowej 1919–1938*, Poznań 1987, s. 13.

⁸ P. Wandycz, *Z dziejów dyplomacji*, Wrocław 1989, s. 61.

⁹ J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921–1939*, Warszawa 1970, s. 30; por. M. Waygand, *Mémoires, Mirages et réalité*, Paris 1957, s. 173 i n.

¹⁰ Por. J. Kukułka, *Francja a Polska po traktacie wersalskim 1919–1920*, Warszawa 1970, s. 415; T. Schramm, *Francuskie misje wojskowe...*, s. 69

Generał Rozwadowski jak zwykle usiłował skryć się za dygresjami i wybiegami. (...) Muszę powiedzieć, że odpowiedzialność generała Sosnkowskiego jest nie mniejsza niż generała Rozwadowskiego. Jego brakowi stanowczości i autorytetu mamy do zawdzięczenia opóźnienia w organizacji służby kolejowej i mobilizacji, w reorganizacji Ministerstwa Spraw Wojskowych i Sztabu Generalnego, trzymanie w sztabach i służbach oficerów, którzy tam tylko zawadzają, a których brakuje w jednostkach, brak na granicy z Prusami organizacji analogicznej do wielkopolskiej „straży ludowej”? wszystkie te sprawy które mu przekazywałem w pierwszych tygodniach po przyjeździe¹¹.

Niezbyt przychylny Piłsudskiemu i polskiemu dowództwu wojskowemu był także trzeci z szef FMW – Charles Dupont, który w 1923 roku pisał o nim:

Do dnia dzisiejszego szef armii i przewodniczący Rady Wojennej. Rzeczywiście dowodzi armią wraz z Radą Wojenną. Nic się nie dzieje bez jego zgody. Do niebywałej pychy dochodzi to, co można by nazwać ‘napoleońskim zatruciem’; uważa się za wielkiego wodza. Bardzo inteligentny, ale nie zna nowoczesnej armii; zachowując u podstaw sposoby dowodzenia, jakie mieli dowódcy oddziałów w XV lub XVI wieku¹².

Dupont nie był także dobrego zdania o gen. Kazimierzu Sosnkowskim. W swojej opinii do francuskiego Ministra Wojny (André Maginota) z końca 1922 roku pisał:

Minister Spraw Wojskowych. Legionista. Wybitnie inteligentny, ale nie posiada żadnej wiedzy wojskowej. Bardzo dobrze usposobiony wobec [Francuskiej – dop. A.W.] Misji [Wojskowej – dop. A.W.], ale brakuje mu energii i stanowczości, nie umie i nie chce narzucać przekonań [pomysłów – dop. A.W.], które raz już przyjął¹³.

Oceniający polski korpus generalski Francuzi uważali, że nie można mówić o jednolitych poglądach w gronie najwyższych dowódców Wojska Polskiego w sprawie relacji polsko-francuskich. Za przeciwników określano generałów: Józefa Rybaka, Tadeusza Kutrzebę, Aleksandra Osińskiego czy Lucjana Żeligowskiego.

¹¹ Za: T. Schramm, *Francuskie misje wojskowe...*, s. 74–75.

¹² Service Historique de l’ Armée de Terre, Paris, sygn. 7N 2996, s. nlb. Gen. Charles Dupont, dowódca (szef) Francuskiej Misji Wojskowej do Ministra Wojny, Sztab Główny, 2 oddział, Raport z końca roku 1922, Warszawa, 5 stycznia 1923 r. Notatki o najważniejszych dowódcach Wojska Polskiego.

¹³ Tamże.

Do grona zwolenników ściślejszych związków z Francją, zaliczano: Władysława Sikorskiego, Stanisława Szeptyckiego, Tadeusza Rozwadowskiego, Józefa i Stanisława Hallerów, Józefa Zajęca, Franciszka Włada czy Bronisława Regulskiego¹⁴.

Niewątpliwie ważnym elementem, wpływającym na kształtowanie wzajemnych relacji polsko-francuskich, był stosunek Focha do Józefa Piłsudskiego. Marszałek Piłsudski był przekonany o niezbyt przychylnym nastawieniu Focha do swojej osoby. Już w 1918 roku sprawy polskie Foch rozwiązywał z Romanem Dmowskim i rezydującym w Paryżu Komitetem Narodowym Polskim¹⁵.

Konieczność zbliżenia polsko-francuskiego była rozważana zarówno nad Wisłą, jak i nad Sekwaną. Francję widziano jako ten kraj, w którego strefie wpływów znajduje się Polska¹⁶. W przytaczanej korespondencji z ówczesnym ministrem spraw zagranicznych Eustachym Sapięchą, na temat kulis podpisania umowy polsko-francuskiej, Jan Ciałowicz odnotował:

Francja już w lecie 1920 r. starała się wytworzyć na Wschodzie Europy porozumienie polityczne i militarne pod jej egidą, co by ją wzmocniło w razie powtórzenia się agresji niemieckiej i równocześnie podnosiłoby znacznie jej prestiż w świecie politycznym (...) inicjatywa właściwie wyszła od ministra Panafieu na skutek naszych poprzednich rozmów [dodawał Sapięcha – dop. A.W.]¹⁷.

Właściwie przyczyn tych działań należy upatrywać w braku możliwości porozumienia polsko-czechosłowackiego, co uniemożliwiało Francji zbudowanie odpowiednich sojuszy w tej części Europy.

Z Francji w styczniu 1921 roku zaczęły napływać niepokojące informacje, że Quai d'Orsay nie chce żadnej umowy, a polski poseł we Francji Maurycy Zamoycki w raporcie do polskiego MSZ pisał o spodziewanym kurtuazyjnym charakterze zbliżającej się wizyty, podkreślając, że Francuzi nie są za bardzo zainteresowani konkretnymi propozycjami o sojuszniczym charakterze¹⁸. Dyskusje prowadzone we francuskich elitach politycznych i wojskowych pokazały, o czym

¹⁴ M. Pasztor, *Polska w oczach francuskich kół rządowych w latach 1924–1939*, Warszawa 1999, s. 107–109.

¹⁵ J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 30.

¹⁶ P. Wandycz, *Z dziejów dyplomacji*, Wrocław 1989, s. 60. Autor przytacza opinie brytyjskiego generała Cartona de Wiarta.

¹⁷ List Eustachego Sapięchy z 24 września 1959 r. do Ciałowicza. Por. J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 32–33.

¹⁸ P. Wandycz, *France and Her Eastern Allies, 1919–1925. French-Czechoslovak-Polish Relations from the Paris Peace Conference to Locarno*, Minneapolis 1962, s. 214.

już wspomniano, przychylność w kwestii zawarcia sojuszu polsko-francuskiego ze strony prezydenta Alexandra Milleranda, którego wsparł Louis Barthou. Przeciwni porozumieniu był z pewnością Philippe Berthelot¹⁹.

Dla kwestii związanych z kształtowaniem bezpieczeństwa Polski, ale i Francji, poza określeniem zasad układu-sojuszu politycznego pomiędzy tymi krajami, najistotniejszym problemem było przygotowanie zasad relacji wojskowych, co miała regulować stosowna konwencja wojskowa. Pod koniec listopada 1920 roku był gotów pierwszy zarys projektu takiej konwencji autorstwa gen. Tadeusza Rozwadowskiego, który od 22 lipca 1920 roku pełnił funkcję szefa Sztabu Generalnego WP. Francuski wiceminister spraw wojskowych gen. Michaelis przekazał go gen. Niesselowi, szefowi FMW. Projekt Rozwadowskiego miał zakładać ścisłe warunki wzajemnej pomocy militarnej. Uwzględnił zasady wysłania wojsk francuskich do Polski na wypadek konfliktu z Niemcami i Rosją oraz posiłków polskich w przypadku konfliktu Francji z Niemcami²⁰. Projekt ten spotkał się z głęboką krytyką szefa FMW, który stwierdził, że „umowa taka byłaby usprawiedliwiona tylko w wypadku, gdyby Polska dysponowała już dobrze zorganizowaną armią”²¹.

Pracę nad wojskowym kształtem konwencji polsko-francuskiej podjął następnie minister Kazimierz Sosnkowski. Przygotowana pierwsza wersja konwencji stanowiła punkt wyjścia do prowadzonych negocjacji; konspekt projektu składał się z 17 następujących artykułów i klauzul:²²

1. Konwencja wojskowa jest integralną częścią układu politycznego.
2. Celem konwencji jest wzajemna pomoc i współdziałanie na wypadek wojny.
3. Określono zasady reagowania obu stron na wypadek zagrożenia ze strony Niemiec.
4. Określono zasady reagowania Polski na wypadek zagrożenia ze strony Niemiec i Rosji. Założenia te wskazywały osłonę granicy zachodniej

¹⁹ Por. J. Beck, *Ostatni raport*, Warszawa 1987, s. 41.

²⁰ Por. A.M. Cienciała, T. Komarnicki, *From Versailles to Locarno, Keys to Polish Foreign Policy, 1919–1925*, Lawrence 1984, s. 20. Główne założenia projektu: J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 58; zob. także M. Patelski, *Generał broni Tadeusz Rozwadowski. Żołnierz i dyplomata*, Warszawa 2002, s. 231.

²¹ J. Laroche, *Polska w latach 1924–1935. Wspomnienia ambasadora francuskiego*, Warszawa 1966, s. 18; por. T. Schramm, *Francuskie misje wojskowe...*, s. 76.

²² Por. omówienie projektu gen. Sosnkowskiego w pracy Jana Ciałowicza, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 59–62.

- w sile 5–6 dywizji piechoty, i 1–2 brygad kawalerii oraz granicy wschodniej Polski w sile 20 dywizji piechoty i 6 brygad kawalerii.
5. Bezwzględne wypowiedzenie wojny Niemcom, gdy one wypowiedzą wojnę sojusznikowi.
 6. Określenie terminu „agresji ze strony Niemiec”. Brano pod uwagę możliwości zagrożenia niemieckiego z terenu Wolnego Miasta Gdańska.
 7. W przypadku konfliktu polsko-radzieckiego, Francja miałaby być zobowiązana do wypowiedzenia wojny Rosji Radzieckiej.
 8. Za dowodzenie w danym rejonie odpowiada dowództwo, na którego obszarze toczone byłyby działania wojenne.
 9. Francja powinna utrzymać linie komunikacyjne z Polską, wspierać ją militarnie i technicznie oraz chronić polskie wybrzeże Bałtyku.
 10. Polska miała przyjąć przygotowany przy pomocy Francji plan rozwoju armii.
 11. W Polsce miała obowiązywać dwuletnia służba wojskowa. W okresie pokoju byliśmy zobowiązani do utrzymania 30 dywizji piechoty oraz 9 brygad kawalerii.
 12. Francja miała się zobowiązać do pomocy kredytowej i materiałowej dla Polski na wypadek wojny.
 13. Wszelkie rokowania pokojowe miałyby być prowadzone wspólnie z udziałem obu sojuszników.
 14. Rozwinięcie strategiczne obu armii miały przygotować wspólnie oba Sztaby Generalne.
 15. Postanowienia dotyczące funkcjonowania FMW w Polsce miałyby być corocznie korygowane.
 16. Konwencja miała obowiązywać przez okres funkcjonowania układu politycznego.
 17. Zobowiązania powinny być objęte tajemnicą.

Klauzula zakładała jako niezbędne udzielenie Polsce kredytu w celu reorganizacji armii oraz na zakup karabinów maszynowych, materiałów artyleryjskich, broni pancernej, amunicji, granatów ręcznych oraz środków przeciwgazowych²³. Francuzi nie godzili się z propozycją, uważając, że zakłada ona nieproporcjonalne obciążenie obu państw.

²³ Tamże, s. 62.

Chcący wysądować sytuację, na miejscu w Paryżu, Piłsudski wysłał do Francji swego adiutanta Bolesława Wieniawę-Długoszowskiego. Organizujący kampanię prasową we Francji przed przyjazdem Piłsudskiego do Paryża, Władysław Baranowski odnotował wypowiedź Marszałka: „Ze swej strony wysyłam najpierw Wieniawę i z nim się kontaktujcie. Ma on dobry węż i potrafi obracać się zgrabnie, gdy tego potrzeba. Chcę, by ten występ nasz na arenie światowej i dyplomatycznej wypadł jak należy”²⁴

3 lutego 1921 roku do Paryża przyjechał Piłsudski. Powitała go delegacja francuska na czele z prezesem Rady Ministrów – Briandem i ministrem spraw wojskowych – Barthou²⁵. Po wszystkich uroczystych działaniach protokołarnych przewidzianych w programie wizyty, 5 lutego doszło do rozmów polsko-francuskich w sprawie zasad planowanego układu politycznego, militarne go i ekonomicznego. Zadecydowano, że założenia umowy polityczno-militarnej będą przygotowane wspólnie przy udziale ministrów Eustachego Sapięhy i gen. Kazimierza Sosnkowskiego²⁶.

11 lutego 1921 roku Francuzi zgłosili kontrprojekt, którego autorem miał być marszałek Foch. Mamy możliwość zapoznania się z tą propozycją jedynie za pośrednictwem oceny gen. Weyganda, który podkreślał, że Francuzi ostro krytykowali punkt czwarty projektu gen. Sosnkowskiego. Foch miał zgłaszać również wątpliwość, co do sprecyzowania układu wojskowego: „który z natury rzeczy będzie musiał zawierać ściśle szczegóły wskutek układu politycznego zawartego z Państwem, którego granice, jak też i pewne traktaty pokojowe nie są jeszcze ustanowione i nie dają wskutek tego dokładnych ku temu podstaw”²⁷. Równocześnie Foch zalecał przy opracowaniu konwencji współpracę Sztabów Generalnych. Warunkiem drugim, może ważniejszym była konieczność organizacji silnej polskiej armii²⁸. Rezultaty trwających negocjacji były bez wątpienia zasługą polskich negocjatorów. Generał Sosnkowski przygotował kolejną wersję konwencji, tym razem projekt wzorowany był na francusko-rosyjskiej konwencji wojskowej z 1892 roku, co spotkało się z krytyką Francuzów. Już po podpisaniu koncepcji Foch miał powiedzieć że:

²⁴ W. Baranowski, *Rozmowy z Piłsudskim 1916–1931*, Warszawa 1938, s. 141.

²⁵ J. Kukulka, *Francja a Polska...*, s. 365. O rozmowie z 5.02.1921 r. Piłsudski mówił: „Millerand był bardzo zadowolony, Berthelot uśmiechał się z przymusem i widocznie nie był kontent; ten stary cynik Barthou miał łzy w oczach”; J. Beck, *Ostatni raport...*, s. 68.

²⁶ J. Kukulka, *Francja a Polska...*, s. 368.

²⁷ M. Waygand, *Mémoires...*, s. 63.

²⁸ J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 64.

pewne trudności techniczne, które wpłynęły na sformułowanie konwencji nie zmieniają w niczym istoty rzeczy, mianowicie, że Francja traktuje uczciwie i z całą powagą przyjęte zobowiązania wobec Polski, że Polska może być pewna, że w razie niebezpieczeństwa zagrażającego jej niepodległemu bytowi znajdzie zawsze i niezwłocznie Francję obok siebie...²⁹.

Dużą rolę w tworzeniu ostatecznego kształtu konwencji odegrał gen. Edmond Buat. Francuzi domagali się uregulowania zasad funkcjonowania FMW, co miało mieć odniesienie również w konwencji³⁰. Podstawą do dyskusji był projekt Sosnkowskiego. Ostateczna wersja konwencji powstała 18 lutego 1921 roku a dokument podpisano 19 lutego 1921 roku. Konwencja składała się ze wstępu i ośmiu artykułów. Konwencja zakładała³¹:

1. Zasady postępowania obu państw w sytuacji zagrożenia i agresji ze strony Niemiec wobec jednego z państw podpisujących konwencję.
2. Zasady postępowania Francji w przypadku agresji Rosji Radzieckiej na Polskę. Punkt ten dotyczył również zasad udzielenia bezpieczeństwa Polsce ze strony Francji w przypadku próby wykorzystania takiego konfliktu przez Niemcy.
3. Francuzi zobowiązywali się do udzielania Polsce pomocy, polegającej na przesłaniu materiałów wojennych i kolejowych, wysłaniu personelu technicznego w przypadku konfliktów wymienionych w artykułach 1–2.
4. Najważniejszym i najbardziej dyskutowanym artykułem był artykuł 4, co do którego uwagi zgłaszał marszałek Foch – punkt przyjął ostateczne brzmienie:

Kierując się wspólnym zainteresowaniem Polski i Francji w ukonstytuowaniu w najkrótszym czasie możliwie silnej krajowej armii polskiej:

A. Polska zobowiązuje się wprowadzić obowiązek dwuletniej służby wojskowej i utrzymać w okresie pokoju 9 brygad kawalerii, minimum 30 dywizji piechoty (z bronią i odpowiadającą jej służbą stanowiącą ograniczoną część tych dywizji), a w drugiej kolejności, w zależności od posiadanych zapasów w materiale

²⁹ Relacja K. Sosnkowskiego, s. 4–5, za: J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 65.

³⁰ Francuzi domagali się również z tytułu uruchomienia misji w Polsce.

³¹ Uwagi za tekstem konwencji – 49. 19.02.1921 r., Paryż. Ścisłe tajna konwencja wojskowa między Polską a Francją, w: S. Sierpowski, *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego, 1917–1926*, Poznań 1989, s. 206–208. Ze strony polskiej dokument podpisał gen. Sosnkowski, a francuskiej marszałek Foch, minister Barthou oraz minister skarbu Paul Doumer.

i ludziach, odpowiednie propozycje ilościowe formacji rezerw ogólnych wszelkiej broni (artylerii polowej i ciężkiej, czołgów, wojsk saperskich, lotnictwa, itp.).

B. Francja zobowiązuje się uczestniczyć w latach 1921 i 1922 poprzez udzielenie specjalnych kredytów wojskowych (których wysokość jest ustalona w zależności od niniejszej konwencji) w realizowaniu programu reorganizacji polskiej armii polskiej w częściach tego programu, które zmierzają do: a) ujednoczenia uzbrojenia piechoty według modeli zbrojeń stosowanych we Francji; ujednoczenia uzbrojenia artylerii według modeli zbrojeń stosowanych we Francji; c) utworzenia zapasów mobilizacyjnych w zakresie amunicji dla piechoty i artylerii oraz granatów na 6-cio miesięczny okres wojny; d) utrzymania i rozwoju pułku czołgów; e) utrzymania i rozwoju lotnictwa i sprzętu transmisyjnego; f) podjęcia środków zabezpieczenia przed gazami trującymi.

Ważnym uregulowaniem zapisanym w tym artykule była zmiana dotycząca struktury funkcjonowania jednostek WP, zakładano, że dywizje piechoty będą się składały z trzech pułków i trzech batalionów (każdy batalion z kompanią karabinów maszynowych) i że artyleria dywizji będzie się składać z trzech grup po trzy baterie i cztery działa artylerii polowej oraz z grupy – trzy baterie po cztery działa artylerii ciężkiej. Wbrew oczekiwaniom strony polskiej, Francuzi uznali, że w przypadku Polski wysiłek stanowić będzie siła żywa, a francuskiej – nakłady pieniężne i to w formie kredytów na uzbrojenie i organizację WP³².

5. Strona polska zobowiązywała się przy pomocy Francji podjąć działania na rzecz rozwoju przemysłu zbrojeniowego.
6. Zakładano stałą współpracę Sztabów Generalnych obu państw dla realizowania zasad konwencji.
7. Zasady obecności FMW w Polsce corocznie mogły podlegać rewizji, pod warunkiem wcześniejszego porozumienia między stronami. Strona polska zobowiązywała się do przekazywania wszelkich niezbędnych informacji. Zakładano utworzenie w Paryżu przy polskim Attachè Wojskowym, Biura Łączności oraz szkolenia we Francji (w szkołach wojskowych) polskich oficerów.
8. Konwencja miała wejść w życie po podpisaniu pertraktowanych układów handlowych.

³² J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 70.

Francuzi zobowiązywali się ponadto do udzielenia Polsce zaliczek wojskowych w wysokości 400 mln Franków, w tym 80 mln w materiale z demobilu francuskiego.

Widzący największe zagrożenie, ze strony Rosji Radzieckiej, Polacy obawiali się czy Francja w przypadku konfliktu polsko-radzieckiego wypowie Rosji wojnę. W zasadzie do czasu układów lokarneńskich widzimy dość ściśle współdziałanie Polski i Francji w kształtowaniu bezpieczeństwa europejskiego. Generał Sosnkowski angażował się w pracę na rzecz przygotowaniu konwencji z Rumunią (3.03.1921 r.)³³.

Sosnkowski towarzyszył także w podróży po Polsce marszałkowi Ferdynandowi Fochowi. Na wniosek ministra spraw wojskowych gen. Kazimierza Sosnkowskiego i uchwały Rady Ministrów, prezydent Stanisław Wojciechowski 13 kwietnia 1923 roku mianował Ferdynanda Focha Marszałkiem Polski³⁴. 2 maja 1923 roku witający w imieniu Rady Ministrów i Prezydenta RP w Polsce marszałka Focha gen. Sosnkowski powiedział:

Przy pierwszym kroku Pańskim w Polsce, Panie Marszałku Foch, Marszałku Francji i Marszałku Anglii, mam honor wręczyć Ci dekret mianowania Pana Marszałkiem Polski, a jako widoczny symbol tej godności – buławę Marszałkowską, którą Prezydent Rzeczypospolitej polecił mi doręczyć w jego imieniu³⁵.

W dalszych działaniach dyplomatycznych Sosnkowski zaangażował się w prace w ramach Ligi Narodów w Genewie. Od 25 stycznia 1925 roku został mianowany przedstawicielem Polski w Lidze Narodów do spraw rozbrojenia. Na wniosek ministra spraw zagranicznych Aleksandra Skrzyńskiego opracował memoriał o skutkach przyjęcia przez Polskę tzw. Protokołu Genewskiego (z 2.10.1924 r.). Był przewodniczącym polskiej delegacji na międzynarodową konferencję do spraw handlu materiałami wojennymi pod auspicjami Ligi Narodów w Genewie (4.05.–17.06.1925 r.) – przewodniczył nawet obradom konferencji³⁶.

Bardzo negatywnie reagował na konflikt w armii. Na wieści o zamachu majowym, nie godząc się z decyzjami Marszałka i nie chcąc wystąpić przeciwko niemu, próbował nawet popełnić samobójstwo. W następnych latach stopniowo

³³ Por. H. Walczak, *Sojusz z Rumunią w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1931*, Szczecin 2008, s. 89 i n.

³⁴ *Marszałek Francji Foch Marszałkiem Polski*, „Polska Zbrojna” z 14.04.1923, nr 100.

³⁵ Tamże.

³⁶ A.A. Zięba, *Kazimierz Sosnkowski*, w: *Polski Słownik Biograficzny...*, s. 524–539.

wracał do czynnych działań politycznych i służby wojskowej. Pracował przede wszystkim jako inspektor armii w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych.

Po dojściu Hitlera do władzy w Niemczech, możemy zaobserwować zmiany w polskiej polityce zagranicznej, co wynikało z podpisania przez Polskę dwóch umów międzynarodowych z naszymi sąsiadami – Związkiem Sowieckim (*Pakt o nieagresji między Rzeczypospolitą Polską a ZSRR* – 25.07.1932 r.)³⁷ i Niemcami (*Deklaracja o niestosowaniu przemocy między Polską a Niemcami* – 26.01.1934 r.)³⁸). Umowy te traktowane były przez Polskę jako nowy etap w polityce zagranicznej – tzw. równowagi sił. Podejmując tego rodzaju działania, strona polska akcentowała swoje niezadowolenie z prób stworzenia „koncertu mocarstw”, tzw. Paktu Czterech i groźby rewizji traktatów pokojowych zawartych po pierwszej wojnie światowej³⁹. Umowy te wskazywały wyraźne osłabienie aliansu polsko-francuskiego. Politycy znad Sekwany szukali porozumienia z Małą Ententą i nie byli przychylni idei ewentualnej „wojny prewencyjnej”⁴⁰.

7 marca 1934 roku w Belwederze doszło do Konferencji z udziałem Marszałka, Prezydenta Ignacego Mościckiego, Kazimierz Bartla, Józefa Becka, Aleksandra Prystora, Janusza Jędrzejewicza, Walerego Sławka i Kazimierz Świtalskiego⁴¹. Marszałek mówił:

³⁷ Nr 106. 1932 lipiec 25, Moskwa – *Pakt nieagresji między Rzeczypospolitą Polską a ZSRR*, w: *Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*, red. T. Jędruszczak, M. Nowak-Kiłbikowa, t. I: 1918–1932, Warszawa 1989, s. 487–490.

³⁸ Nr 8. 1934 styczeń, Berlin – *Deklaracja o stosowaniu przemocy między Polską a Niemcami*, w: *Dokumenty z dziejów...*, t. II: 1933–1939, s. 32–33.

³⁹ Por. Nr 237. 1933, czerwiec 7, Rzym. *Pakt Czterech. Próba sformalizowania koncertu mocarstw*, w: S. Sierpowski, *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*, t. II: 1927–1934, Poznań 1992, s. 405–407; por. też stanowisko Francji, Nr 238. 1933, czerwiec 7, Paryż. *Francuska interpretacja Paktu Czterech. Pismo J. Paul-Boncoura do czechosłowackiego posła w Paryżu S. Osusky'ego*, S. Sierpowski, *Źródła...*, s. 408–409.

⁴⁰ Por. opinie na temat stosunków polsko-francuskich napisane przez ambasadora Francji w Polsce Julesa Laroche, J. Laroche, *Polska lat 1924–1935...*, s. 196–197, zob. M. Pasztor, *Polska w oczach francuskich kół rządowych w latach 1924–1939*, Warszawa 1999, s. 43 i n.; J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 198 i n. Henryk Bułhak zauważa, że w polskiej historiografii istnieje przekonanie, że w tym okresie polska polityka wobec Niemiec oparta była na zasadzie „cukierka i bata”. Por. H. Bułhak, *Polska–Francja z dziejów sojuszu 1933–1936*, Warszawa 2002, s. 16. Autor analizuje także możliwości przeprowadzenia „wojny prewencyjnej”, opowiadając się za zmianą terminologiczną określenia na „akcja prewencyjna” lub „działania prewencyjne”. Por. tamże, s. 19 i n.

⁴¹ Na ten temat piszą: P. Wandycz, *Wypowiedzi marszałka Piłsudskiego na konferencji byłych premierów 7 marca 1934 roku*, „Niepodległość” 1974, nr IX, s. 345–350; K. Świtalski, *Dziennik 1919–1935*, Warszawa 1992; J. Beck, *Ostatni raport...*, s. 70.

umowy niedawno podpisane z obu wielkimi naszymi sąsiadami postawiły Polskę w sytuacji wyjątkowo korzystnej, bez precedensu w jej historii. (...) Obecna korzystna koniunktura, powiedział, nie może trwać wiecznie, ale jeśli potrafimy przedłużyć jej egzystencję, każda chwila w ten sposób uzyskana pozwoli na umocnienie naszego kraju⁴².

W roku 1934, Piłsudski uważał za niezbędne stałe badanie sytuacji we Francji. Starał się kontrolować ewentualne poczynania niepewnego sojusznika. W rozmowie z francuskim ministrem spraw zagranicznych Louisem Barthou 23 kwietnia 1934 roku w Warszawie, Marszałek nakreślił główne kierunki polskiej polityki zagranicznej, przedstawiając je według ich ważności: 1) stosunki z obu sąsiadami; 2) sojusz z Francją i Rumunią; 3) mniejsi sąsiedzi Polski; stosunki z innymi państwami schodzą dla nas na drugi plan (Anglia, Włochy). Mówił także o osłabieniu roli Ligi Narodów. Zapytany przez ministra Barthou o opinię w sprawie Niemiec, miał odpowiedzieć: „Francja zawsze ustępowała i ustąpi teraz”. Dodając, na protesty Barthou: „Nie, nie, niech mi pan wierzy, ustąpicie, na pewno ustąpicie. Może pan nie będzie chciał ustąpić, ale w takim razie albo się poda do dymisji, albo się pan w parlamencie przewróci”⁴³. Dodając: „A ja w takim wypadku co mogę zrobić?” – sugerując, że to główna przyczyna porozumienia z Niemcami⁴⁴.

Sam Sosnkowski nie podzielał kierunków polityki zagranicznej preferowanych przez Józefa Becka. Generał był zdania, że politykę wymierzoną przeciwko Czechosłowacji oraz przekomarzenie się z Francją należy zastąpić działaniami na rzecz współpracy i zaciśnięcia istniejących sojuszów⁴⁵. Sosnkowski myślał o ściślejszej współpracy z Francją, zakładał odnowę sojuszu polsko-francuskiego. Podczas rozmów o przyszłym gabinecie po dymisji rządu Walerego Sławka, pomiędzy Kazimierzem Świtalskim a prezydentem – Ignacym Mościckim, prezydent miał zasugerować wysłanie Kazimierz Sosnkowskiego na stanowisko

⁴² P. Wandycz, *Wypowiedzi marszałka Piłsudskiego...*, s. 346–347.

⁴³ Por. *Diariusz i teki Jana Szembeka...*, t. I, Londyn 1964, s. 156–159, szerzej także P. Wandycz, *The Twilight of French Eastern Alliances 1926–1936. French-Czechoslovak-Polish Relations from Locarno to the Remilitarization of Rhineland*, Princeton 1988, s. 347–370.

⁴⁴ J. Laroche, *Polska lat 1924–1935...*, s. 158.

⁴⁵ K. Sosnkowski, *Przyczynki do sprawy zbrojeń polskich w okresie 1935–1939*, w: *Kazimierz Sosnkowski: myśl – praca – walka. Przyczynki do monografii oraz uzupełnienia do Materiałów Historycznych Kazimierza Sosnkowskiego*, oprac. S. Babiński, Londyn 1988, s. 423.

ambasadora we Francji⁴⁶. Wynikało to z jednoznacznej chęci odsunięcia generała od wpływów w kraju, szczególnie na środowisko „pułkowników”. Dla Mościckiego, Śmigłego-Rydza czy Becka, Sosnkowski, podobnie jak Walery Sławek, stanowił zagrożenie.

Inicjatywa francuska – zacieśnienia zbliżenia z Polską wyszła ze strony gen. Maurice Gamelina, który miał zaprosić 27 grudnia 1935 roku gen. Edwarda Śmigłego-Rydza do złożenia wizyty w Paryżu⁴⁷. Do ponownej próby poprawy relacji polsko-francuskich, z udziałem gen. Sosnkowskiego, doszło w 1936 roku, gdy generał wyjechał, jako szef polskiej delegacji i reprezentant Wojska Polskiego na pogrzeb króla Anglii Jerzego V⁴⁸.

Sosnkowski zdawał sobie sprawę, że podczas wizyty w Londynie spotka się z gen. Gamelinem. Prosił wiceministra Jana Szembecka o ewentualne wskazówki dotyczące kierunków prowadzenia rozmów, a szczególnie zarzutów, stawianych sobie przez obie strony⁴⁹.

Aktywność generała Sosnkowskiego na polu współpracy z Francją była podjęta wcześniej – jako szef Komitet do Spraw Uzbrojenia i Sprzętu (w ramach GISZ)⁵⁰, przez kilka miesięcy prowadził rozmowy dotyczące pożyczki na cele zbrojeniowe z ambasadorem Francji w Warszawie Leonem Noëlem⁵¹.

Jak podkreśla Henryk Bułhak, do rozmowy gen. Gamelina z gen. Sosnkowskim doszło 28 stycznia 1936 roku. Gamelin mówił o konieczności liczenia się ze Związkiem Radzieckim i uwzględnianiu opinii sowieckich w układach polityczno-strategicznych, zaprosił również Sosnkowskiego na pilne rozmowy

⁴⁶ K. Świtalski, *Diariusz 1919–1935*, Warszawa 1992, s. 669. Sosnkowski nie dał prezydentowi wiążącej odpowiedzi. Gen. Edward Śmigły-Rydz miał powiedzieć Sosnkowskiemu „Oni chcą się ciebie zbyć”. K. Sosnkowski, *Przyczynki do sprawy zbrojeń...*, s. 424, por. L. Wyszczelski, *General Kazimierz Sosnkowski*, Warszawa 2010, s. 162.

⁴⁷ Szerzej H. Bułhak, *Polska–Francja z dziejów sojuszu...*, Warszawa 2000, s. 68.

⁴⁸ Wątpliwości co do wyjazdu Sosnkowskiego miał gen. Edward Śmigły-Rydz, który zastanawiał się, czy zamiast gen. Sosnkowskiego i ambasadora Skirmunta nie wydelegować premiera Kościałkowskiego i np. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera. Za utrzymaniem poprzedniego składu delegacji opowiedział się jednak minister Józef Beck, który powołał się na ustalenia z ministrem Edenem i Raczyńskim. Por. zapis z 22 stycznia 1936 r., *Diariusz i teki Jana Szembeka...*, t. II, s. 43. Sosnkowski był zdania, że delegacja powinna mieć dostojniejszy charakter, a na uroczystości pogrzebowe powinien jechać Prezydent RP, premier, gen. Śmigły-Rydz lub minister Beck. Tamże, s. 51.

⁴⁹ Notatka z 24 stycznia 1936 r., rozmowa Szembecka z gen. Sosnkowskim, w: *Diariusz i teki Jana Szembeka...*, t. II, s. 53.

⁵⁰ Por. D. Koreś, *Komitet do Spraw Uzbrojenia i Sprzętu a przygotowania Wojska Polskiego do wojny 1935–1939*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2011, nr 2, s. 97–126.

⁵¹ M. Pestkowska, *Kazimierz Sosnkowski*, Wrocław 1995, s. 76.

do Paryża⁵². W swoim „Diariuszu” pod datą 4 lutego 1936 roku wiceminister Szembeck sporządził notatkę po rozmowie z ministrem Beckiem dotyczącą przeprowadzonych przez gen. Sosnkowskiego rozmów z Francuzami. Generał był w Paryżu, wracając z uroczystości pogrzebowych króla Jerzego V. Sosnkowski rozmawiał z marsz. Philippem Pétainem, gen. Mauricem Gamelinem, gen. Louisem Maurainem, gen. Louisem Colsonem i gen. Paulem Gerodiasem oraz ministrami François Pietrim i Josephem Paul-Boncourem. W rozmowie z Beckiem, generał konkludował, że Francuzi wszystko oceniają z partyjnego punktu widzenia i zbliżających się wyborów.

W ocenie stosunków międzynarodowych Sosnkowski miał przekazać, że: „jako objaw powszechny daje się zauważyć silne zainteresowanie Rosją oraz paniczny strach przed Niemcami”⁵³. Nie ulega wątpliwości, że szczególnie rozmowy z ministrem Mandelem, który miał mu powiedzieć, że Francja liczy się z reokupacją Nadrenii, co wywarło na Sosnkowskim duże wrażenie i o czym rozmawiał z władzami polskimi po powrocie do kraju, zwłaszcza w perspektywie francuskich koncepcji mobilizacyjnych⁵⁴. Sosnkowski, którego wizyta miała charakter prywatny, potwierdzał, że Francja może w pełni liczyć na Polskę. Deklaracja o mobilizacji głoszone przez Gamelina była nieszczerą, a z kolei życzliwy Polsce Mandel nie miał uprawnień do wygłaszania takich deklaracji⁵⁵. Sosnkowski za pośrednictwem gen. Pierrem d’Arbonneau prowadził także rozmowy dotyczące pożyczki zbrojeniowej⁵⁶. Po powrocie do kraju doszło do sporu pomiędzy Sosnkowskim a min. Józefem Beckiem, który nie godził się z ogłoszonymi przez generała propozycjami wysłania stosownej noty dyplomatycznej o polskiej gotowości wsparcia działań francuskich. Beck nie miał złudzeń – uważał, że działania Francuzów uzależnione są od postawy Brytyjczyków, którzy nie byli wówczas skłonni do interwencji przeciwko Niemcom⁵⁷.

W maju 1936 roku mówiono również o powołaniu rządu na czele z gen. Sosnkowskim. Na drodze do jego powstania stanął jednak minister Józef Beck,

⁵² H. Bułhak, *Polska–Francja z dziejów sojuszu...*, s. 70.

⁵³ Notatka z 4.02.1936 r., zapis z rozmowy Szembeka z min. Beckiem, *Diariusz i teki Jana Szembeka...*, t. II, s. 71.

⁵⁴ L. Noël, *Une Ambassade à Varsovie 1935–1939. L’agression allemande contre la Pologne*, Paris 1947, s. 129.

⁵⁵ G. Łowczowski, *Przymierze wojskowe polsko-francuskie widziane z attachatu paryskiego*, „Bellona” 1951, z. 1–2, s. 46.

⁵⁶ Por. H. Bułhak, *Polska-Francja dzieje sojuszu...*, s. 85, 140; P. Wandycz, *The Twilight of French Eastern Alliances 1926–1936...*, s. 418.

⁵⁷ *Kazimierz Sosnkowski: myśl – praca – walka...*, s. 109–114.

który domagał się pozostawienia mu całkowitej wolnej ręki w sprawach polityki zagranicznej, na co generał się nie zgodził⁵⁸. Kandydaturę Sosnkowskiego, opowiadającego się za sojuszem z Francją i Czechosłowacją oraz budową rządu zgody narodowej zawetował także, inspirowany przez Eugeniusza Kwiatkowskiego, prezydent Mościcki⁵⁹.

Cały splendor ponowienia bliższych relacji polsko-francuskich, po rozmowach w podparyskim zamku Rambouillet, a zwłaszcza wynegocjowanych kredytów na rozwój Wojska Polskiego, spłynął na gen. Edwarda Śmigłego-Rydza. O działaniach gen. Sosnkowskiego nie zamierzano informować opinię publiczną. Walka polityczna prowadzona w obozie postpiłsudczyckim, prowadziła do zepchnięcia gen. Sosnkowskiego na dalszy plan.

Gen. Kazimierz Sosnkowski należał do grona zwolenników współpracy z Francją, uważając, że jest to jedyny potencjalny sojusznik Polski, zwłaszcza w sytuacji konfliktu z Niemcami. Bezspornie na początku lat dwudziestych realizował linię polityczną Józefa Piłsudskiego. Kiedy w 1925 roku ukształtował się w Europie ład lokarnieński, Polska stanęła przed dylematem tworzenia realiów nowej polityki zagranicznej. Pod koniec życia Józefa Piłsudskiego doszło do realizacji koncepcji równych odległości, ta koncepcja Józefa Becka zakończyła się dwiema umowami z ZSRR i Niemcami. Rozwój sytuacji międzynarodowej a zwłaszcza agresywno-roszczeniowa postawa Niemiec musiały wywołać reakcje nad Sekwaną i Wisłą. Po śmierci Marszałka i zmianie politycznej w Polsce, nowe władze wojskowe na czele z gen. Edwardem Śmigłym-Rydzem zaangażowały się nie tylko w kształtowanie polityki bezpieczeństwa, ale również w sprawy ładu politycznego w Polsce.

Kryzys związany ze wzrostem roszczeń ze strony Niemiec, nakłonił również Francję do podjęcia działań na rzecz bezpieczeństwa. W przeciwieństwie do Polski, Francuzi wyrażali chęć budowania porozumienia na szerszą skalę, które obejmowałoby Czechosłowację i być może ZSRR. Obecność Polski w takim sojuszu była jednak mało prawdopodobna. Niechęć do Czechosłowacji oraz obawa przed Sowietami, stawiały nas na odmiennych pozycjach od Francuzów. W przypadku Warszawy i Paryża ważnym argumentem było zagrożenie ze strony

⁵⁸ Notatka Szembeka z 29.04.1936 r., *Diariusz i teki Jana Szembeka...*, t. II, s. 179; por. L. Wyszczelski, *Generał Kazimierz...*, s. 166–167.

⁵⁹ P. Wieczorkiewicz, *Historia polityczna Polski 1935–1945*, Warszawa 2005, s. 26. Por. *Kazimierz Sosnkowski. Myśli – praca – walka...*, s. 423; M. Kornat, *Polityka równowagi 1934–1939. Polska między Wschodem a Zachodem*, Kraków 2007, s. 388.

rosnącej siły militarnej III Rzeszy. Marzący o przesunięciu roszczeń niemieckich na wschód Francuzi, nie chcieli wywoływać sytuacji konfliktowych z Niemcami a hasło wojny prewencyjnej, głoszone przez niektóre gremia polityczne w Polsce traktowano, jako zbyt daleko idącą prowokację.

Rozmowy z 1936 roku, w których uczestniczył gen. Kazimierz Sosnkowski, prowadziły do zbliżenia polsko-francuskiego. Bezspornie generał podjął działania prowadzące do zbliżenia stanowisk obu stron, szczególnie na polu militarnym oraz budowy ewentualnego szerszego sojuszu polityczno-militarnego (uwzględniającego np. Czechosłowację). Rozwój polskiej armii uzależniony był również od możliwości finansowych państwa. Celem zbliżenia polsko-francuskiego była również możliwość kredytowania przez stronę francuską unowocześnienia Wojska Polskiego i ewentualnych zakupów potrzebnego sprzętu.

Postawa nowych władz państwa (prezydenta Mościckiego oraz generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Śmigły-Rydz) wobec gen. Sosnkowskiego była jednoznaczna – był dla nich rywalem, człowiekiem niebezpiecznym, mogącym pretendować do najważniejszych stanowisk w państwie. Przyjęto drogę jego neutralizacji i odsunięcia na dalszy plan.

Rola Polski w relacjach międzynarodowych ulegała osłabieniu. Dalsze kroki na rzecz zbliżenia z mocarstwami zachodnimi były niestety spóźnione, co nie wynikało jedynie z działań naszej dyplomacji, ile bardziej z obaw Francuzów i Anglików co do postawy Niemców („pokój za wszelką cenę”). W efekcie zbliżenie sowiecko-niemieckie doprowadziło do zwiększenia dynamiki wydarzeń, czego efektem był wybuch drugiej wojny światowej.

Bibliografia

Archives du Service Historique de l' Armée de Terre, Paryż.

Attaches militaires. Correspondance politique: Pologne.

Baranowski W., *Rozmowy z Piłsudskim 1916–1931*, Warszawa 1938.

Beck J., *Ostatni raport*, Warszawa 1987.

Bułhak H., *Polska–Francja z dziejów sojuszu 1933–1936*, Warszawa 2000.

Ciałowicz J., *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921–1939*, Warszawa 1970.

Cienciała A.M., Komarnicki T., *From Versailles to Locarno, Keys to Polish Foreign Policy, 1919–1925*, Lawrence 1984.

Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945), oprac. T. Komarnicki, t. I, t. II, Londyn 1964, 1965.

- Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*, red. T. Jędruszczak, M. Nowak-Kiłbikowa, t. I: 1918–1932, Warszawa 1989.
- Kazimierz Sosnkowski: *myśl – praca – walka. Przyczynki do monografii i oraz uzupełnienia do Materiałów historycznych Kazimierza Sosnkowskiego*, oprac. S. Babiński, Londyn 1988.
- Koreś D., *Komitet do Spraw Uzbrojenia i Sprzętu a przygotowania Wojska Polskiego do wojny 1935–1939*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2011, nr 2.
- Kornat M., *Polityka równowagi 1934–1939. Polska między Wschodem a Zachodem*, Kraków 2007.
- Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. J.M. Majchrowski, Warszawa 1994.
- Kukułka J., *Francja a Polska po traktacie wersalskim 1919–1920*, Warszawa 1970.
- Laroche J., *Polska w latach 1924–1935. Wspomnienia ambasadora francuskiego*, Warszawa 1966.
- Łowczowski G., *Przymierze wojskowe polsko-francuskie widziane z attachatu paryskiego*, „Bellona” 1951, z. 1–2.
- Marszałek Francji Foch Marszałkiem Polski*, „Polska Zbrojna” z 14 kwietnia 1923.
- Noël L., *Une Ambassade à Varsovie 1935–1939. L’agression allemande contre la Pologne*, Paris 1947.
- Pasztor M., *Polska w oczach francuskich kół rządowych w latach 1924–1939*, Warszawa 1999.
- Patelski M., *General broni Tadeusz Rozwadowski. Żołnierz i dyplomata*, Warszawa 2002.
- Pestkowska M., *Kazimierz Sosnkowski*, Wrocław 1995.
- Piszczkowski T., *Anglia a Polska 1914–1939. W świetle dokumentów brytyjskich*, Londyn 1975.
- Polityka równowagi 1934–1939. Polska między Wschodem a Zachodem*, Kraków 2007.
- Sandomirski K., *Polska Misja Zakupów w Paryżu w latach 1919–1920*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1978, nr 4.
- Schramm T., *Francuskie misje wojskowe w państwach Europy Środkowej 1919–1938*, Poznań 1987.
- Sierpowski S., *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*, t: 1917–1926, Poznań 1989, t. II: 1927–1934, Poznań 1992.
- Sosnkowski K., *Przyczynki do sprawy zbrojeń polskich w okresie 1935–1939*, w: *Kazimierz Sosnkowski: myśl – praca – walka. Przyczynki do monografii oraz uzupełnienia do Materiałów Historycznych Kazimierza Sosnkowskiego*, oprac. S. Babiński, Londyn 1988.

- Stawecki P., *Attachè wojskowi Drugiej Rzeczypospolitej*, „Studia Historyczne” 2004, nr 2.
- Świtalski K., *Diariusz 1919–1935*, Warszawa 1992.
- Walczak H., *Sojusz z Rumunią w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1931*, Szczecin 2008.
- Wandycz P., *Wypowiedzi marszałka Piłsudskiego na konferencji byłych premierów 7 marca 1934 roku*, „Niepodległość” 1974, nr IX.
- Wandycz P., *France and Her Eastern Allies, 1919–1925. French-Czechoslovak-Polish Relations from the Paris Peace Conference to Locarno*, Minneapolis 1962.
- Wandycz P., *The Twilight of French Eastern Alliances 1926–1936. French-Czechoslovak-Polish Relations from Locarno to the Remilitarization of Rhineland*, Princeton 1988.
- Wandycz P., *Z dziejów dyplomacji*, Wrocław 1989.
- Waygand M., *Mémories, Mirages et realittè*, Paris 1957.
- Wieczorkiewicz P., *Historia polityczna Polski 1935–1945*, Warszawa 2005.
- Wojtaszak A., *Generalicja Wojska Polskiego 1918–1926*, Warszawa 2012.
- Wyszczelski L., *General Kazimierz Sosnkowski*, Warszawa 2010.
- Zięba A.A., *Kazimierz Sosnkowski*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XL, Warszawa 2000–2001.

THE ROLE OF GENERAL KAZIMIERZ SOSNKOWSKI IN THE SHAPING OF THE RELATIONS BETWEEN POLAND AND FRANCE DURING THE SECOND REPUBLIC

Keywords: international relations, national security, diplomacy, Poland, France, a military alliance, 1919–1939

Abstract

The article presents the relations between Poland and France in the period of 1918–1939, and a special attention is paid to the role of General Kazimierz Sosnkowski. The General belonged to a circle of people who supported the idea of cooperation with France regarding that country as the only potential ally of Poland, especially in case of a conflict with Germany. It is out of the question that at the beginning of the 1920s he was

an executor of Józef Piłsudski's political line. When the Locarno treaties had been signed in 1925, Poland faced a dilemma of creating a new foreign policy. At the end of Józef Piłsudski's life the concept of equal distances was implemented; the concept, developed by Józef Beck, was crowned with signing two treaties, one with Germany and the other with the USSR. The development of the international situation, especially the attitude of Germany, had to provoke a reaction in Warsaw and Paris. After the death of the Marshal and the political change in Poland, the new military authorities headed by marshal Edward Śmigły-Rydz started new relations with France. An important role in creating those new relations was played by General Kazimierz Sosnkowski.